

Sygn. akt IV RC 147/16

**WYROK W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 września 2016r.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

**Przewodniczący:** SSR Krzysztof Kaźmierski

**Protokolant:** st. sekr. sąd. Małgorzata Będzińska

po rozpoznaniu w dniu 29.09.2016r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy

**z powództwa P. N.**

**przeciwko A. N.**

**o ustanowienie przez sąd rozdzielenia majątkowej**

1. ustanawia rozdzielenie majątkową małżeńską pomiędzy powodem P. N. a pozwaną A. N., którzy związek małżeński zawarli 23.08.1997r. przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w C. (nr aktu małżeństwa 3021042/00/AM/ (...)) z dniem 01.09.2014r.,
2. kosztami procesu obciąża strony w zakresie przez nie poniesionym.

SSR Krzysztof Kaźmierski

Sygn. akt IV R.C 147/16

## UZASADNIENIE

Pozwem datowanym na dzień 15 lutego 2016 r. powód P. N. wniósł przeciwko żonie A. N. o ustanowienie rozdzielenia majątkowej w małżeństwie stron z dniem 1.09.2014 r.

W uzasadnieniu swojego pisma procesowego strona powodowa podała, że w dniu 10 kwietnia 2014 wyprowadził się od pozwanej.

Pozwana pismem z dnia 27 czerwca 2016 r. wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazała, że nie zachodzą wyjątkowe wypadki przemawiające za orzeczeniem rozdzielenia majątkowej z datą wsteczną, a skorzystanie z tego uprawnienia byłoby nadto nadużyciem prawa podmiotowego powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. N. i pozwana A. N. zawarli związek małżeński w dniu 23 sierpnia 1997 r. Od tej daty strony zamieszkiwały wspólnie, wspólnie prowadziły gospodarstwo domowe.

W dniu 7 kwietnia 2014 r. powód po leczeniu i zidentyfikowaniu u niego depresji wymagającej u niego dalszego leczenia opuścił szpital. Po opuszczeniu szpitala powód nie został wpuszczony do domu, musiał opuścić wspólny dom nie zabierając wszystkich rzeczy. Powolna wyprowadzka powoda ze wspólnego domu rozpoczęła się w grudniu 2013 r., kiedy to P. N. zaczął zabierać z domu swoje rzeczy, w tym dobrej klasy rower i skuter. Od grudnia 2013 r. ustała

też wspólnota rodzinna, strony nie jadły wspólnych posiłków, nie wykonywały również wspólnie prac domowych. Ostatecznie powód wyprowadził się ze wspólnego domu 1 września 2014 r. pozostawiając tam swoją siłownię, meble, ubrania.

W skład majątku wspólnego stron wchodzi nakłady na nieruchomościę pozwanej w postaci wybudowanego wspólnymi środkami (w tym od rodzin stron) domu w M., który obecnie zajmuje pozwana wraz z córką i swoją matką. Nieruchomość obecnie nie ma obecnie obciążenia hipotecznego. Strony po zawarciu małżeństwa kupiły również działkę nad morzem, która obecnie jest niezagospodarowana. Powód nabył w ramach dofinansowania z PFRON samochód marki C. (...). Kredyt na ten samochód - w wysokości 10.000 zł - spłaciła w całości pozwana.

Pomiędzy stronami toczy się postępowanie rozwodowe, w którym powód domaga się spłaty z tytułu nakładów na wspólny majątek stron w kwocie 250.000 zł.

Strony nie zawierały umowy majątkowej małżeńskiej. Strony nie rozmawiają ze sobą. Pozwana pod koniec roku 2014 wymieniła zamki w drzwiach domu w M.. P. N. nie może do niego od tej pory się dostać. Powód nie wie, w jakiej wysokości płacone są rachunki za dom, czy są jakieś zadłużenia z tym związane, albowiem strony nie rozmawiają ze sobą. Tylko A. N. podejmuje decyzje w sprawach majątku, remontów. Pomiędzy stronami trwa konflikt co do spłaty nakładów, jakie poczynił powód i jego rodzina na dom. Nadto istnieje spór pomiędzy stronami, co do nakładów na dom, który strony zajmowały wcześniej, a który należał do rodziców pozwanej. Dom ten został sprzedany, podczas gdy znajdowały się w nim rzeczy prywatne powoda, takie jak opony do samochodu, jego narty - powód nie wie co się z nimi stało. Powód został wymeldowany z domu w M. w styczniu 2016r.

Wiosną 2016 r. doszło do sforsowania zamków w domu stron w M. przez P. N., który chciał zamieszkać ponownie w domu stron. Doszło do awantury, zawiadomiono policję, ale sprawa została umorzona.

Powód jest częściowo niezdolny do pracy. Zdiagnozowano u niego zaburzenia afektywne dwubiegunowe, mózgowo porażenia dziecięce.

Strony nie są uzależnione od alkoholu, hazardu, nie posiadają wspólnego zadłużenia. W stosunku do powoda prowadzona jest egzekucja komornicza alimentów na córkę stron. P. N. otrzymuje emeryturę w kwocie 800zł po potrąceniu alimentów w kwocie 500 zł na córkę stron. Pozwana pracuje jako sekretarka i zarabia 2.000 zł miesięcznie.

Przeciwko powodowi nie toczyła się żadna sprawa karna, gdzie pokrzywdzoną bałyby pozwana lub wspólna córka stron, pomimo zarzutów ze strony A. N. o niewłaściwe zachowanie powoda względem niej i córki.

(dowód: bezsporne, a ponadto dokumentacja medyczna - k. 5-9, odpis aktu małżeństwa - k. 77, zeznania powoda - k. 45, 66-67, zeznania pozwanej - k. 45, 67-68, odpis z KW - k. 52-60, oświadczenie - k. 61, zeznania świadków: B. C. (1) - k. 45-46, J. N. - k. 64-66)

Ustalając opisany wyżej stan faktyczny Sąd miał na względzie, co następuje:

Na powyższy stan faktyczny składają się w większości okoliczności niesporne, wynikające bądź to z zeznań stron oraz świadka i dowodów z dokumentów. Okoliczności te, po podniesieniu ich przez jedną ze stron, były następnie przyznane przez drugą, i w sytuacji, gdy przyznanie to nie budziło wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy zostały uznane za udowodnione (art. 229 kpc). Zauważyć jednak należy, że uwagi na treść art. 452 kpc w zw. z art. 431 kpc w sprawach o zniesienie wspólności majątkowej między małżonkami nie można oprzeć rozstrzygnięcia wyłącznie na przyznaniu okoliczności faktycznych przez drugą stronę i dlatego na okoliczności, które, choć przyznane przez obie strony, w ocenie Sądu budziły wątpliwości, prowadzone było postępowanie dowodowe z zeznań świadka i z dokumentów.

Do akt sprawy strony złożyły również kopie dokumentów. Jednakże żadna ze stron nie zaprzeczała, że zostały sporządzone w oparciu o autentyczne dokumenty, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd dał zatem w pełni wiarę powołanym dokumentom, gdyż nie budzą one wątpliwości co do ich prawdziwości i rzetelności. Szczególne

znaczenie dla dokonywania ustaleń w sprawie miały dokumenty urzędowe (odpis aktu małżeństwa, wyciąg bankowy), które korzystają z ustanowionych przez prawo domniemań (art. 244 kpc), a które pozwoliły ustalić kwestie rozliczeń pomiędzy stronami.

Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia strony zarówno strony powodowej, jak i pozwanej dotyczące braku zadłużenia, osiągniętych dochodów i stanu majątkowego stron, braku porozumienia co do majątku wspólnego oraz wskazane przez nie na tę okoliczność powyższe dokumenty. Zeznania stron na płaszczyźnie faktycznej pokrywały się. Odmienność relacji stron dotyczyła kwestii nieistotnych dla sprawy, czyli emocji związanych ze zdarzeniami i kwestiami drugorzędnych.

Za wiarygodne w pełni w ocenie Sądu uznać należało zeznania świadków J. N. i B. C. (2), które jako osoby najbliższe dla stron były dobrze zorientowane w sytuacji stron, a ich zeznania nie sprzierały ułożonych na potrzeby niniejszego postępowania. Świadczyli zeznawali spólnie z zeznaniami stron, a jedynie nie zgadzali się między sobą co do kwestii drugorzędnych, jak emocje towarzyszące zdarzeniom i nieistotny dla sprawy przebieg zdarzeń co do okoliczności drugorzędnych.

Sąd oddalił wnioski stron o przesłuchanie kolejnych świadków, albowiem w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wskazane wnioski dowodowe nie wniosłyby żadnych nowych okoliczności.

#### Sąd zważył, co następuje:

Powództwo P. N. oparte zostało na treści art. 52 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (cyt. dalej jako: kro). W myśl 1 tego przepisu z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez Sąd rozdzielnosci majątkowej. Zgodnie zaś z § 2 art. 52 kro rozdzielnosc majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Zbliżoną, acz nie tożsamą, instytucją do przewidzianego w art. 52 kro powództwa o zniesienie wspólności (o ustanowienie rozdzielnosci), jest umowne ustanowienie rozdzielnosci małżeńskiej (art. 47 kro). Różnice polegają na tym, że w pierwszym przypadku rozdzielnosc majątkowa powstaje między małżonkami z dniem oznaczonym w wyroku, a w drugim w momencie zawarcia umowy. Różny jest też w tych dwóch przypadkach sposób powstania rozdzielnosci majątkowej oraz zakres jej skuteczności względem osób trzecich, w tym osób będących wierzycielami jednego z małżonków, uprawnionych w myśl art. 41 § 1 kro do uzyskania zaspokojenia z majątku wspólnego. Skuteczność umownej rozdzielnosci majątkowej względem osób trzecich zależy bowiem od spełnienia przesłanek z art. 47<sup>1</sup> kro. Małżonek może powoływać się względem innych osób na umowę majątkową małżeńską, gdy jej zawarcie oraz rodzaj były tym osobom wiadome. W przeciwnym razie wobec osób trzecich przyjmować należy taki stan stosunków majątkowych, jaki obowiązywałby w ramach ustawowego ustroju majątkowego, czyli - wspólności ustawowej. Umowa wyłączenia wspólności ustawowej nie jest skuteczna co do wierzytelności powstałych przed jej zawarciem. Natomiast w stosunku do wierzytelności, które powstały po jej zawarciu, jest ona skuteczna, jeżeli wierzyciel wiedział o zawarciu i rodzaju umowy. Z kolei rozdzielnosc majątkowa powstała wskutek wyroku Sądu jest w pełni skuteczna względem osób trzecich, gdyż wyrok taki - jak wynika z art. 435 § 1 kpc w zw. z art. 452 kpc - działa erga omnes.

Strony pomimo tego, że zawierały w toku trwania małżeństwa umowę majątkową małżeńską rozszerzającą katalog przedmiotów wchodzących w skład wspólności majątkowej, to ocenie Sądu podlegało istnienie bądź nieistnienie przesłanek ustanowienia rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną. Przesłanką ogólną ustanowienia sądowej rozdzielnosci majątkowej (a poprzednio: zniesienia wspólności) jest bowiem istnienie ważnych powodów, którego to pojęcia ustawodawca nie doprecyzował. Zarówno orzecznictwo, jak i doktryna zgodnie podają, że chodzi tu o sytuacje powstałe na skutek zachowania się jednego z małżonków polegającego na trwonieniu majątku wspólnego na skutek hulawczego trybu życia, alkoholizmu, rażącej niegospodarności itp., uchylaniu się od pomnażania i utrzymywania substancji majątku wspólnego albo też zatrzymaniu tego majątku wyłącznie dla siebie i niedopuszczeniu współmałżonka do korzystania z niego. Do „ważnych powodów” zalicza się także separację faktyczną

małżonków, uniemożliwiającą lub znacznie utrudniającą zarząd ich wspólnym majątkiem. To ostatnie zjawisko występuje w małżeństwie stron.

Jak bowiem bezspornie ustalono ani pozwany, ani powódka nie są osobami uzależnionymi od używek, od hazardu, nie posiadają wspólnego zadłużenia powstałego przed ich faktycznym rozstaniem. Zasadniczą okolicznością rozważaną w kontekście przedmiotu sporu, była faktyczna separacja stron, która była okolicznością bezsporną. Powód oznaczył tą datę jako 1 września 2014, kiedy to ostatecznie wyprowadził się ze wspólnego domu. Pozwana wskazywała datę wcześniejszą, ale ta okoliczność nie mogła być rozpatrywana w niniejszym postępowaniu, skoro - w zakresie daty - nie została objęta żądaniem pozwu.

W tej sytuacji uznać należało, że powództwo o ustanowienie rozdzielności majątkowej co do samej zasady okazało się uzasadnione w świetle powyżej ustalonych ważnych ku temu powodów.

W przedmiotowej sytuacji nie istniała konieczność ochrony interesów wierzycieli stron, albowiem nie istniały wspólne wymagalne długi stron, co one zgodnie potwierdziły poza zadłużeniem względem spółdzielni. Odwołać się należy do wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 15 października 1998 r. (I CRN 228/95, Prokuratura i Prawo - dodatek 1999/3 poz. 32) „przy rozstrzyganiu sprawy o zniesienie wspólności majątkowej nie może być pominięty względ na interes osób trzecich, których dłużnikiem jest jeden z małżonków”. Względ ten znalazł wyraz w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Przez ważny powód uzasadniający ustanowienie rozdzielności majątkowej należy rozumieć m.in. separację faktyczną małżonków, uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym i najczęściej zarazem stwarzającą zagrożenie interesów majątkowych jednego lub nawet dwojga małżonków. Obojętne przy tym jest, czy zachodzi trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 nr. w sprawie III CKN 51/97 – OSNC 1997, nr 12, poz. 94)

Reasumując, orzeczenie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną może być zatem orzeczone tylko w sytuacjach rzadkich i wyjątkowych, za czym przemawia względ na ochronę interesu wierzycieli każdego z małżonków. W ocenie Sądu ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną w niniejszej sprawie jest jak najbardziej zasadne, albowiem nie zmierza do pokrzywdzenia wierzycieli stron.

Zgodnie z art. 36 § 1 kro oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, w szczególności udzielać sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach obciążających majątek wspólny. Przy czym każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym, a wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania tego majątku (§ 2 art. 36 kro). Przedmiotami majątkowymi służącymi małżonkowi do wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności zarobkowej małżonek ten zarządza samodzielnie, jednakże w razie przemijającej przeszkody drugi małżonek może dokonywać niezbędnych bieżących czynności (§ 3 art. 36 kro).

W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwany wyprowadził się ze wspólnego mieszkania stron w dniu 1 września 2014 r. z zamiarem mieszkania oddzielnie i zamiar ów dalej konsekwentnie realizuje. Strony nie posiadają wspólnych kredytów, ani pożyczek. Strony nie potrafią porozumieć się co do wspólnego majątku. Posiadają one majątek wspólny w postaci domu. Strony nie potrafią również porozumieć się w kwestii, co dalej uczynić z ich wspólnym domem.

Wszystkie ww. okoliczności wskazują w sposób bezsporny, że strony nie potrafią się porozumieć co do majątku wspólnego i brak możliwości tego porozumienia istnieje co najmniej od 1 września 2014 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż istnieją podstawy do orzeczenia rozdzielności majątkowej z datą od 1 września 2014 r. Wobec powyższego orzeczono jak w pkt. 1.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa twierdząc, że powód nadużywa swego prawa podmiotowego. Zgodnie z powołanym przez stronę pozwaną wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2000 r. sygn. akt III CKN 426/98 „Z przewidzianym w art. 52 k.r.o. żądaniem zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej może wystąpić nawet małżonek wyłącznie winny separacji faktycznej. Wina małżonka żądającego zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej oraz wzgląd na dobro rodziny lub pozwanego małżonka powinny być brane pod uwagę jedynie przy ocenie żądania zniesienia wspólności z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przewidziane w art. 5 kc, albowiem to właśnie powodowi została zabrana możliwość zarządzania majątkiem wspólnym poprzez różnego rodzaju działania pozwanej, w tym wymianę zamków w drzwiach. Stąd zrozumiałym jest forsowanie przez pozwanego zabezpieczeń w domu objętym wspólnością majątkową małżeńską. Pozwana zarzuca powodowi niewłaściwe zachowanie względem siebie i wspólnej córki. Sąd nie rozstrzygał tej kwestii, ani na korzyść, ani na niekorzyść powoda. Dla ustaleń w niniejszej sprawie oczywistym jest, że natężenie negatywnych zachowań powoda, o ile wystąpiło, nie wypełniło znamion przestępstwa, albowiem co do powoda nie został orzeczony jakikolwiek wyrok stwierdzający popełnienie przestępstwa na szkodę A. N., czy też wspólnej córki stron. Zatem uprawnionym jest wniosek Sądu, że zachowanie powoda nie wypełnia znamion nadużywania jego prawa podmiotowego.

Biorąc pod uwagę, że powództwo zostało uwzględnione w całości, zasadnym byłoby obciążenie kosztami procesu – opłata sądowa – strony przegrywającej, czyli pozwanej (art. 98 kpc). Ze względu jednak na konieczność utrzymania małoletniego dziecka stron, jaki spoczywa na pozwanej, należało zastosować zasadę przewidzianą w art. 102 kpc W tej sytuacji orzeczono jak w pkt. 2 wyroku.

SSR Krzysztof Kaźmierski